KRONKEL DOM, CRIMINAL

znowu podjeżdża lodówa
nie , nie, to nie sen
Właśnie kończy się dzień
Łapiesz ostatniego bucha
Znowu syreny dźwięk
Za plecami masz cień
Criminal, Criminal, Criminal, Criminal
Criminal, Criminal, Criminal, Criminal

Warszawskie bloki nocą mordo sa dla mnie jak narkotyk
Chcoć wychował mnie Dortmund, zawsze wiedziałęm gdzie mam dążyć
Lewe banknoty, kur* , po 100 gram torby
Ojca nie poznałem, moim idoem był John Gotti
Rozjebiesz się, to nie pomoze ci już nikt
SL kickdown, ….
Bang!

Mama martwi się policją
Ja cie prsze, oh mama
Za te smutki kupie ci dom
Chce drogie fury mieć i drogie ciuchy też
Rolex i duży flex
Życ fast life
Diabeł to lubie też
Liryczny hooligan
Życie to drugi test
…..

znowu podjeżdża lodówa
nie , nie, to nie sen
Właśnie kończy się dzień
Łapiesz ostatniego bucha
Znowu syreny dźwięk
Za plecami masz cień
Criminal, Criminal, Criminal, Criminal
Criminal, Criminal, Criminal, Criminal